



Sygn. akt II KK 277/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński (przewodniczący)

SSN Roman Sądej

SSN Józef Szewczyk (sprawozdawca)

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **M. F.**

skazanego z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 stycznia 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 5 stycznia 2016 r., sygn. akt X Ka .../15,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 17 września 2015 r., sygn. akt II K .../14,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok
Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.;**

II. zarządza zwrot opłaty kasacyjnej M. F.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 17 września 2015 r., sygn. akt II K .../14, uznał oskarżonego M. F. za winnego tego, że w dniu 16 czerwca 2014 r., w W. przy Alei S., naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego – funkcjonariusza Policji posterunkowego M. D. w ten sposób, że kopał go i szarpał za mundur, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych związanych z zabezpieczeniem nielegalnej manifestacji, przy czym działał publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, to jest popełnienia przestępstwa z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał oskarżonego na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

1. Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca M. F., który zaskarżył wyrok w całości.
2. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa karnego procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia:

a) art. 7 Kodeksu postępowania karnego poprzez:

– przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez przyznanie w całości wiary zeznaniom świadków [...] w zakresie w jakim opisali oni zachowanie oskarżonego, mające charakter naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji, a jednocześnie odmowę przyznania wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego dotyczącym przebiegu interwencji Policji i zachowania jego samego, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, że oskarżony kopnął pokrzywdzonego M. D. w okolicę brzucha i wielokrotnie kopał go w piszczele oraz próbował go wyciągnąć z tyraliery szarpiąc za mundur podczas gdy świadkowie [...] nie pamiętali szeregu innych szczegółów przedmiotowych zdarzeń. W szczególności, nie potrafili wskazać kiedy oraz w którym miejscu miało dojść do przestępnego zachowania oskarżonego, a także gdzie świadkowie – uczestnicy przedmiotowych zdarzeń – znajdowali się w ich trakcie. Poza tym świadkowie zeznawali rozbieżnie, co do sposobu naruszenia przez oskarżonego nietykalności cielesnej funkcjonariusza, co do sposobu umundurowania pokrzywdzonego w trakcie zdarzenia oraz co do miejsca, w którym miał się znajdować;

b) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez:

- pominięcie przy wydaniu wyroku odniesienia się do odtworzonych na rozprawie nagrań wideo, w szczególności nagrania „policja atakuje manifestację ruchu”, na których widać, że to Policja w sposób nieuzasadniony i nieproporcjonalny atakowała uczestników zgromadzenia w tym oskarżonego, a postawa oskarżonego widocznego na nagraniach wskazuje na jego bierny opór wobec agresywnego zachowania funkcjonariuszy Policji i chęć opuszczenia miejsca zdarzenia;

- pominięcie przy wydawaniu wyroku lub uznanie za niewiarygodne okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, w szczególności zeznań M. W., która zeznała, że to oskarżony był szarpany i wyciągany z tłumu przez policjantów,

- zbagatelizowanie przez Sąd agresywnego zachowania Policji w trakcie przedmiotowego zdarzenia, które podkreślali wszyscy świadkowie obrony i sam oskarżony, a co zostało potwierdzone załączonymi jako dowody nagraniami video, w szczególności w kontekście oceny zeznań świadków - funkcjonariuszy Policji, którzy zaprzeczali, aby do agresywnych działań Policji doszło w trakcie przedmiotowych zdarzeń;

c) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez:

- uznanie, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, że świadkowie [...] nie mieli żadnych motywów by pomawiać oskarżonego o zachowanie mogące skutkować jego odpowiedzialnością karną, podczas gdy świadkowie ci brali udział w opisywanych zdarzeniach, to oni zatrzymali oskarżonego i zależało im na potwierdzeniu zasadności działań Policji, w tym podjętych wobec oskarżonego czynności, a jednocześnie usprawiedliwienie przekroczenia uprawnień przez niektórych z interweniujących funkcjonariuszy;

d) art. 167 k.p.k. - poprzez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu w postaci oględzin załączonego do aktu oskarżenia nagrania przedmiotowego zdarzenia i przesłuchania świadków oskarżenia na okoliczność oceny tego nagrania, co doprowadziło do oparcia się przez Sąd głównie na protokole dokonanych w trakcie postępowania przygotowawczego oględzin, zawierającym niezgodne z zapisem nagrania stwierdzenia dotyczące agresywnego zachowania się uczestników zgromadzenia i postawy oskarżonego;

e) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 k.p.k. - poprzez odmowę, przeprowadzenia dowodu z okazania świadkom nagrań video w sposób zawnioskowany przez obrońcę oskarżonego, mimo że taki sposób przeprowadzenia dowodu nie stał w sprzeczności z przepisami postępowania karnego, nie był sprzeczny ze sposobem opisanym przez obrońcę we wniosku dowodowym z dnia 25 lutego 2015 r., a Sąd mógł z urzędu zmienić sposób przeprowadzenia dowodu, na taki który najlepiej odpowiadałby celowi jego przeprowadzenia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 5 stycznia 2016 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, obciążając oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając rażące naruszenie:

a) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. - poprzez zaniechanie rzetelnego rozważenia zarzutów i wniosków zawartych w apelacji, w szczególności dotyczących okoliczności korzystnych dla oskarżonego, czego konsekwencją było utrzymanie błędnie ustalonego przez sąd I instancji stanu faktycznego i pozbawienie oskarżonego prawa do poddania efektywnej kontroli wniesionego przez niego środka odwoławczego. Przejawem wskazanego naruszenia było:

- nieuzasadnione stwierdzenie, że skarżący nie przytoczył przekonujących argumentów wskazujących na naruszenie przez Sąd I instancji zasady obiektywizmu, podczas gdy Sąd odwoławczy nie odniósł się do szczegółowo opisanych przez skarżącego przykładów pominięcia przez Sąd I instancji okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, w szczególności podważających wiarygodność świadków oskarżenia;

- zaniechanie odniesienia się do podniesionych w apelacji zarzutów pominięcia przez sąd *meriti* dowodów wskazujących na agresywne zachowanie się

Policji w trakcie zgromadzenia, na którym miało dojść do czynu zarzucanego oskarżonemu;

- stwierdzenie, że sąd *meriti* poddał ocenie wszystkie istotne dowody, przyznając jednocześnie, że oparł on ustalenia faktyczne w zasadzie na zeznaniach świadków oskarżenia a jednocześnie brak odniesienia się do zarzutów skarżącego wskazujących na pominięcie przez sąd *meriti* innych istotnych dowodów;

- zawarcie w uzasadnieniu wyroku własnej oceny zeznań pokrzywdzonego i potwierdzenie prawidłowości oceny dokonanej przez sąd *meriti* z całkowitym pominięciem zawartych w apelacji zarzutów dotyczących zaniechania przez sąd *meriti* rzetelnego zbadania okoliczności przemawiających za podważeniem wiarygodności świadków oskarżenia, w tym pokrzywdzonego;

- uznanie, że sąd *meriti* zasadnie uznał zeznania pokrzywdzonego jako mające potwierdzenie w zeznaniach innych świadków oraz nagraniach i protokołach oględzin, podczas gdy skarżący w apelacji wskazał na istotne sprzeczności pomiędzy zeznaniami świadków oskarżenia oraz pomiędzy ich zeznaniami a nagraniami i zeznaniami świadków obrony, a sąd odwoławczy w ogóle nie odniósł się do stawianych w apelacji zarzutów;

- zaniechanie odniesienia się do istoty podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia art. 167 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 k.p.k., którą było bezpośrednie przeprowadzenie przez sąd *meriti* dowodu z odtworzenia nagrania dołączonego do akt przez oskarżyciela publicznego oraz odtworzenia nagrań dołączonych do akt przez obronę oraz przesłuchania świadków w sposób zawnioskowany przez obronę, w taki sposób, aby każdy ze świadków - policjantów, mógł w trakcie odtwarzania nagrań wskazać swój udział w przedmiotowym zdarzeniu;

b) art. 7 k.p.k. - poprzez uznanie, że dowody z zeznań policjantów zabezpieczających demonstrację z dn. 16 czerwca 2014 r. w W. są naturalnie najważniejszymi w sprawie, podczas gdy procedura karna nie przewiduje katalogu dowodów pod względem ich znaczenia dla procesu i Sąd zobowiązany jest oceniać znaczenie każdego dowodu indywidualnie w zależności od okoliczności danego przypadku;

c) art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. - poprzez uznanie, że do zeznań świadków – uczestników zgromadzenia z dn. 16 czerwca 2014 r. w W. należy podchodzić z dużą dozą ostrożności, podczas gdy podobnych uwag Sąd odwoławczy nie poczynił wobec zeznań świadków oskarżenia tj. policjantów, które za w pełni wiarygodne uznał Sąd I instancji;

2) przepisów prawa karnego materialnego:

– art. 53 § 1 i 2 k.k. - poprzez wymierzenie oskarżonemu kary rażąco dolegliwej, bez uwzględnienia okoliczności w jakich miało dojść do zdarzenia objętego zarzutem, właściwości i warunków osobistych oskarżonego, w szczególności sposobu życia oskarżonego przed tym zdarzeniem oraz po zdarzeniu.

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania lub uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnym stanowisku wniósł o oddalenie kasacji, natomiast występujący na rozprawie kasacyjnej Prokurator Prokuratury Krajowej poparł kasację w części dotyczącej zarzutu oznaczonego 1a podpunkt ostatni i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd kasacyjny na podstawie art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. ograniczył rozpoznanie kasacji do uchybienia polegającego na rażącym naruszeniu przepisów prawa karnego procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. przez zaniechanie rzetelnego rozważenia zarzutów i wniosków zawartych w apelacji, czego przejawem było – „zaniechanie odniesienia się do istoty podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia art. 167 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 k.p.k., którą było bezpośrednie przeprowadzenie przez sąd *meriti* dowodu z odtworzenia nagrania dołączonego do akt przez oskarżyciela publicznego oraz odtworzenie

nagrań dołączonych do akt przez obronę oraz przesłuchanie świadków w sposób zawnioskowany przez obronę, w taki sposób, aby każdy ze świadków – policjantów, mógł w trakcie odtwarzania nagrań wskazać swój udział w przedmiotowym zdarzeniu”.

W realiach niniejszej sprawy rozpoznanie wyżej przedstawionego zarzutu jest wystarczające do wydania orzeczenia, zaś ocena pozostałych zarzutów kasacyjnych byłaby przedwczesna. Niemniej Sąd Rejonowy w toku ponownego rozpoznania sprawy będzie obowiązany do rozważenia wszystkich istotnych okoliczności oraz argumentów i wniosków stron.

W punktach 2d i 2e apelacji jej autor wskazał zarzuty, które zostały przedstawione w kasacji jako nierozpoznane lub rozpoznane nierzetelnie. Sąd odwoławczy, oceniając te zarzuty wskazał, że niezasadny jest zarzut obrazy art. 167 k.p.k., gdyż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ujawnił nagrania z przebiegu zdarzenia. „Podnoszoną niejednoznaczność zapisu nagrania przedstawionego przez oskarżyciela publicznego postrzegać należy jako niczym nieuzasadnione stanowisko, które zostało obalone” (s. 6 uz.). Dalej podał, iż wskazany przez obrońcę sposób przeprowadzenia dowodów był bezcelowy, skoro świadkowie mieli możliwość zapoznania się z nagraniami policji, czy też załączonymi przez obrońcę. Ponadto, iż „podstawą rekonstrukcji stanu faktycznego były również załączone do akt sprawy i odtworzone nagrania z przebiegu zgromadzenia oraz protokoły oględzin” (s. 5 uz.).

Powyższe wywody wskazują na to, że Sąd odwoławczy nienależycie rozpoznał omawiane zarzuty odwoławcze, gdyż odniósł się do nich w sposób ogólnikowy, niczego nie wyjaśniający, a wręcz w fragmencie dotyczącym odtworzenia nagrania załączonego do akt sprawy przez oskarżyciela publicznego niezgodny z prawdą.

Przecież Sądy I i II instancji zaniechały przeprowadzenia dowodu z odtworzenia nagrania sporządzonego przez Policję. Sąd Najwyższy zapoznał się z treścią powyższego filmu i nie potwierdza on ustalonego stanu faktycznego, że M. F. „kopnął go w okolice brzucha i wielokrotnie kopał go w piszczele oraz próbował wyciągnąć go z tyraliery, szarpiąc za mundur” (s. 1 uz. SR). Także treść protokołu oględzin omawianego nagrania (k. 23 – 25), wbrew wywodom Sądu odwoławczego,

nie potwierdza kopania pokrzywdzonego M. D., oraz szarpania go za mundur przez M. F. Na nagraniu nie widać opisanego też w protokole ruchu nogi oskarżonego.

Ma rację autor kasacji kiedy wywodzi, że Sąd odwoławczy popełnił błąd twierdząc, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ujawnił nagrania z przebiegu zdarzenia. Sąd Okręgowy pominął podnoszoną w apelacji okoliczność, iż Sąd I instancji ograniczył się do odtworzenia nagrań dołączonych przez obrońcę, a nie odtworzył nagrania załączonego do aktu oskarżenia. Tymczasem to ostatnie nagranie ma najistotniejszą wartość dowodową. Nie tylko Sąd *a quo* wielokrotnie powoływał się na nie, jako dowód wprost potwierdzający wiarygodność zeznań pokrzywdzonego oraz B. M. i R. S., ale stanowisko takie w pełni zaakceptował Sąd *a quem*. Nagranie to, na którym wprawdzie widoczne jest zachowanie oskarżonego, jednakże wcale jednoznacznie nie potwierdza przypisanej mu agresji wobec pokrzywdzonego.

Ponadto Sąd odwoławczy w rzeczywistości nie wyjaśnił dlaczego uznał zarzut braku konfrontowania zeznań funkcjonariuszy Policji z dołączonymi do akt nagraniami zdarzenia za bezzasadny. Sugerowany przez obrońcę sposób przesłuchania świadków obciążających oskarżonego umożliwiłby ustalenie, kiedy i w którym miejscu miało dojść do zarzucanego oskarżonemu przestępstwa oraz gdzie w tym czasie znajdowali się oskarżony i pokrzywdzony, a także świadkowie B. M. i R. S. W końcu, dokładne ustalenie okoliczności zdarzenia, pozwoliłoby na weryfikację możliwości obserwacji przez funkcjonariuszy policji zachowania oskarżonego wobec M. D.

Powyższe rozważania świadczą o tym, że Sąd Okręgowy w W. nie zachował standardu rzetelnego procesu odwoławczego, wynikającego z art. 433 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Standard ten nakazuje wyraźne odniesienie się do argumentacji stron, które gwarantuje stronie możliwość stwierdzenia rzeczywistego skorzystania z prawa do apelacji (por. M. A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo, tom 1, Kraków 2001, s. 477).

Przedstawione uwagi dyskwalifikują wyrok Sądu odwoławczego, jednakże Sąd Najwyższy uchylił również utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego, uznając że wyżej wymienione uchybienia powodują potrzebę przeprowadzenia postępowania sądowego od nowa.

Jak już wspomniano w sprawie zachodzi konieczność odtworzenia zapisu filmowego załączonego do akt sprawy przez oskarżyciela publicznego w obecności oskarżonego i świadków M. D., B. M. i R. S., po czym ponownego przesłuchania świadków z uwzględnieniem okoliczności ujawnionych na filmie. W toku okazania tego nagrania należy dążyć do wyjaśnienia sprzeczności między treścią filmu (filmów), a zeznaniami świadków obciążających oskarżonego. Sądowi prowadzącemu postępowanie ponowne pozostawić należy swobodę oceny co do konieczności bezpośredniego przeprowadzenia innych dowodów, które dla treści niniejszego rozstrzygnięcia wpływu nie miały.

Podsumowując, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

kc